

Maria Pidłypczak-Majerowicz

Bibliotekarze dyplomowani we współczesnej bibliotece naukowej — kłopot czy wyzwanie?

Streszczenie: Problem podnoszenia kwalifikacji bibliotekarzy w bibliotekach uczelnianych ujawnił się po zmianach w przepisach odnoszących się do szkolnictwa wyższego, w tym zawodu bibliotekarza, obniżających rangę bibliotekarza dyplomowanego (naukowego). Osiągnięcia naukowe, pedagogiczne i organizacyjne bibliotekarzy do 2013 roku świadczą o konieczności intensywnego i ustawicznego podnoszenia kwalifikacji bibliotekarza dyplomowanego. **Słowa kluczowe:** biblioteka naukowa, zawód bibliotekarza, bibliotekarz dyplomowany, uprawnienia bibliotekarza.

Kadrę naukową w uczelnianych bibliotekach naukowych stanowią w myśl starych i nowych przepisów bibliotekarze i dokumentaliści dyplomowani. Przepisy *Ustawy o szkolnictwie wyższym* z 2005 roku, następnie deregulacja zawodu bibliotekarza i przyjmowane przez władze uczelni oraz uczelniane biblioteki i ośrodki informacji naukowej rozwiązania, nie tylko zniosły dotychczasowe zarządzenia w stosunku do tej grupy i jej stanowisk służbowych, ale oddając sposób rozwiązania władzom uczelni, wywołały liczne wątpliwości wśród bibliotekarzy. Obowiązujące do połowy 2013 roku przepisy o trybie pracy Komisji Egzaminacyjnej działającej przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego porządkowały zdobywanie kwalifikacji przez bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych w skali kraju, umożliwiały w miarę dokładne śledzenie zawodowych losów i liczby tej grupy pracowników bibliotecznych, ośrodków informacji i dokumentacji w uczelniach, pozwalały również na ocenę kandydatów przystępujących do egzaminu lub postępowania kwalifikacyjnego poprzez uznanie dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego. [1]

Przyznać trzeba, że egzamin dla wielu przyszłych bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych był stresujący i trudny ze względu na rozległość wiedzy wymaganej do egzaminu ustnego. Przypomnieć też należy, że egzamin dla bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych organizowany jeden — dwa

razy w roku od początku lat sześćdziesiątych miał różne formy reformowane kolejnymi rozporządzeniami Ministra Szkolnictwa Wyższego.

Przypominał – do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku nawet egzamin maturalny, złożony był z części pisemnej i ustnej, kandydaci składali egzamin przed ponad dwudziestoosobową Komisją, także z dwóch języków obcych i wiadomości społeczno-polityczno-gospodarczych. Przez taki egzamin przechodziło zwykle kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt osób z całego kraju, wiele z nich nie kończyło go pomyślnie. Autorka tego opracowania zdawała egzamin pisemny i ustny w grudniu 1972 roku w wersji „maturalnej”, a od marca 1986 roku była już członkiem i sekretarzem Komisji Egzaminacyjnej (1986-1987), w której pracowała do sierpnia 2013 roku. Od lat dziewięćdziesiątych Komisja pracowała w kilkunastoosobowym składzie, a sesje egzaminacyjne wizytowane były przez przedstawiciela Ministerstwa.

Ustawa o deregulacji zawodów wywołała negatywne komentarze bibliotekarzy dyplomowanych, których przepisy tej ustawy „równały” z pozostałymi pracownikami bibliotek, degradując ich dotychczasowe uprawnienia nauczycieli akademickich.[2] Według przepisów obowiązujących do czasu deregulacji zawodów, bibliotekarz i dokumentalista dyplomowany mieli uprawnienia do realizacji najważniejszych zadań w bibliotekach naukowych i ośrodkach dokumentacji i informacji (archiwa i muzea uczelniane). Uzyskiwane przez bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych uprawnienia dyplomowanych pracowników pozwalały dyrektorom jednostek uczelnianych zatrudniać osoby dysponujące potwierdzonymi kwalifikacjami i doświadczeniem, predyspozycjami do pracy naukowej, weryfikowanej podobnie jak u pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni, także do pracy dydaktycznej i organizacyjnej. Obniżanie wymagań stawianych tej grupie zawodowej jest bardzo niekorzystne, bo istotnie bibliotekarzem może zostać każdy, ale nie każdy nadaje się do spełniania wymogów bibliotekarza i dokumentalisty dyplomowanego (czytaj: naukowego). Ustawa o deregulacji zawodów zahamowała w naturalny sposób, co nie znaczy, że prawidłowo przemyślany przez ustawodawcę, wszelką motywację ambitnych, zdolnych, młodych pracowników do podnoszenia biblioteczno-informacyjnych kwalifikacji. Również brak wcześniejszych precyzyjnych wewnętrznych przepisów w uczelniach, odnoszących się do właściwego wykorzystania zatrudnionych już bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych, dał pretekst do przygotowania niespójnych ustaw i rozporządzeń.

Obecnie władze poszczególnych uczelni wyższych, zobligowane do zarządzeń na rzecz bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych, wprowadzają do statutów uczelnianych różne rozwiązania prawne, które mogą mieć także negatywne skutki dla już zatrudnionych według starych przepisów dyplomowanych bibliotekarzy i pracowników dokumentacyjno-informacyjnych, a także dla nowych pracowników, którzy będą się ubiegać o uprawnienia bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych. Brak bowiem odpowiedzi choćby

na jedno organizacyjne rozwiązanie — czy bibliotekarz i dokumentalista dyplomowany będzie mógł zachować uzyskane uprawnienia i swobodnie przenieść je do innej uczelni i biblioteki. Pewnym gwarantem mogą tu być: *Uchwała Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich* z dnia 4 lipca 2013 roku i *Rekomendacja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich*. Bibliotekarze i dokumentaliści dyplomowani nadal będą oceniani jak pracownicy naukowo-dydaktyczni uczelni wyższych co cztery lata, ale czy to będzie jedyna forma „dopingu” dla tej grupy zawodowej do działań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych pokaże czas.

Obecnie można ocenić, że w polskich bibliotekach naukowych i innych jednostkach uczelnianych zatrudnionych jest około 270-280 bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych, a z racji zajmowanych stanowisk pracowników naukowo-dydaktycznych stanowią rzeczywiście liczbową elitę. Ilu z nich pracuje naukowo, zdobywa tytuły doktorów i doktorów habilitowanych? Niestety w tej mierze obraz naukowej kadry bibliotekarskiej i dokumentacyjnej jest mało optymistyczny. Trzeba by przeprowadzić sondaż i uzyskać dane liczbowe, które zilustrowałyby dokładnie tę niekorzystną rzeczywistość.

W *Rekomendacji Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich* zawarte zostały warunki obligatoryjne i dodatkowe, jakie powinien spełniać kandydat na dyplomowanego bibliotekarza lub dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej. Wymagania formalne zostały odwzorowane z przepisów poprzedniej Komisji Egzaminacyjnej, podobnie jak wymagania dla działalności dydaktycznej. Natomiast działalność naukowa i organizacyjna obliгуje do pewnej refleksji. W wymaganiach formalnych punkt 1.4 zawarty jest zapis: „Minimum 5 publikacji z zakresu bibliotekoznawstwa i/lub informacji naukowej lub nauk pokrewnych zbieżnych z profilem danej biblioteki, w tym 2 recenzowane”. Punkt 2 o działalności naukowej pomija jednak czynne — z referatami — uczestnictwo w konferencjach naukowych oraz nie precyzuje, jakie wymagania oczekiwane są od archiwistów i muzealników, jeśli ich jednostki organizacyjne nie mają statusu administracyjnego w uczelni. Ten brak powinien zostać uzupełniony w regulaminie powoływanych uczelnianych komisji do spraw zatrudniania bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych. W działalności organizacyjnej w punkcie 4.1 jest odniesienie do pełnienia funkcji kierowniczych w bibliotece, które stoi w sprzeczności z brakiem wymagań uprawnień dyplomowanych bibliotekarzy i dokumentalistów dla powoływanych dyrektorów tych jednostek. I jeszcze jedna uwaga w stosunku do zastrzeżenia: „Wymagane jest spełnienie co najmniej jednego warunku z danej działalności”. Od kandydatów na dyplomowanych bibliotekarzy i pracowników dokumentacji i informacji naukowej powinno się wymagać znacznie więcej, bo rodzi się obawa, że na uzyskanym stanowisku o charakterze naukowym będą realizowali tylko wymagane minimum. [3]

Warto odwołać się do doświadczeń naszych wielkich poprzedników w działaniach naukowych na polu bibliologicznym i informacji naukowej. W ponad pięćdziesięcioletniej powojennej działalności — w różnej formie prawnej — Komisji Egzaminacyjnej, bibliotekarzy (najpierw) i dokumentalistów dyplomowanych było niewiele więcej, choć po drugiej wojnie światowej zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowaną kadrę biblioteczną w bibliotekach naukowych było bardzo duże. Tradycje polskiego bibliotekarstwa naukowego sięgają już przełomu XVIII i XIX wieku. Poczynając od Joachima Lelewela, przez plejadę uczonych bibliotekarzy XIX stulecia pracujących w bibliotekach uniwersyteckich, fundacyjnych, prywatnych, a później uczonych zatrudniających się w bibliotekach odrodzonej Rzeczypospolitej, zawód bibliotekarza parającego się nauką i praktyką bibliotekarską krzepł powoli. Nie było jednak szkół kształcących bibliotekarzy, organizowane kursy gromadziły głównie przyszłych pracowników bibliotek publicznych i szkolnych. W bibliotekach naukowych zarówno w okresie dwudziestolecia międzywojennego, jak też po drugiej wojnie światowej pracowali głównie poloniści i historycy, osiągając w praktyce i teorii bibliologicznej wybitne wyniki.

Profesor Barbara Bienkowska w przedmowie do opracowań o osobistościach polskiego bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa naukowego podkreśla, że: „znakomite rezultaty zawodowe osiągają te osobistości, które są czynne równocześnie na polu praktyki bibliotekarskiej i badań naukowych”. [4] Nawiązuje do osiągnięć m.in. profesorów i badaczy: Alodii Kaweckiej-Gryczowej, Heleny Więckowskiej, Jana Baumgarta, Karola Głombiowskiego. Do tych nazwisk trzeba dopisać m.in. Jadwigę Siniarską-Czaplicką, Zbigniewa Jabłońskiego, Krystynę Remerową, którzy odbudowywali warsztaty biblieczne, kształcili specjalistów, tworzyli podstawy nauki o książce i bibliotece. Według B. Bienkowskiej „bibliotekarstwo jest zawodem, któremu w każdym pokoleniu społecznym stawia się coraz większe wymagania”. [5]

Autorka tych słów, podobnie jak Aleksander Birkenmajer, Bronisław Kocowski, Jan Muszkowski, Antoni Knot i inni, wyszli z kręgów bibliotekarstwa praktycznego, naukowo zajmowali się teorią księgoznawstwa, historią książki i bibliotek, kształcili studentów, pełnili funkcje kierowników katedr i instytutów, także dyrektorów dużych bibliotek naukowych, wielu innych niewymienionych miało uprawnienia bibliotekarzy dyplomowanych uzyskane po złożeniu egzaminu państwowego.

Należy nawiązywać do spuścizny bibliotekarstwa praktycznego i teoretycznego okresu międzywojennego. A. Kawecka-Gryczowa wysuwa na pierwszy plan działalność Kazimierza Piekarskiego, głównie w pierwszym okresie do 1939 roku formowania polskiego bibliotekarstwa, gdy badania nad dawną książką wyszły od punktu zerowego, trwały prace organizacyjno-porządkowe w księgozbiorach oraz pogłębione studia i postępująca stabilizacja bibliotekarstwa praktycznego i teoretycznego brutalnie przerwane w latach wojny 1939-1945.

Praca wspomnianego K. Piekarskiego została scharakteryzowana przez Józefa Grycza słowami: [nie czynił] „ani nic z tych inteligentnych prac, które wychodząc z „ruchu” bibliotecznego wprowadzają w ruch pióro a unieruchamiają mózg bibliotekarza”, które w żartobliwy, ale uzasadniony sposób określają ogrom prac wykonanych przez K. Piekarskiego na polu badań książki XV-XVI wieku i niechęć tegoż do pisemnego utrwalania wyników swoich głębokich studiów i badań. [6] Sam K. Piekarski przyznawał się do swojej wady, pisząc: „Niepiśmienność moja jest tak znana, iż nie wypada mi jej usprawiedliwiać”. [7]

Odnosząc się natomiast do dyskutowanego w Polsce w latach trzydziestych systemu dziesiętnego w katalogu rzeczowym, m.in. na II Zjeździe Bibliofilów Polskich w Warszawie, napisał i takie słowa: „Na tejże sesji uchwalono wprowadzić system dziesiętny w katalogowaniu rzeczowym we wszystkich bibliotekach dla niemowląt”, dając krytyczną ocenę licznym zachwytom nad tymże systemem. [8] Z zachowanej niewielkiej części naukowej i bibliotekarskiej spuścizny K. Piekarskiego, tak barbarzyńsko zniszczonej przez Niemców (notatki K. Piekarskiego spłonęły w podpalonej przez Niemców Bibliotece Narodowej), korzystali po wojnie m.in. A. Kawecka-Gryczowa, Maria Sipayło, B. Kocowski, Paulina Buchwald-Pelcowa i przede wszystkim bibliotekarze opracowujący zbiory specjalne w bibliotekach naukowych.

Drugi okres polskiego bibliotekarstwa naukowego wyznaczyły lata powojenne i realizacja wielkich prac porządkowych w ocalałych księgozbiorach, tworzenie zrębów nowoczesnego bibliotekarstwa, kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim i uniwersyteckim. Profesor Aleksander Birkenmajer podkreślał szczególne cechy, którymi odznaczał się dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie — Jan Baumgart: „wszechstronne i solidne wykształcenie, wyjątkowa obowiązkowość, gorliwość, systematyczność, wielki talent organizacyjny, zdolność jasnego ujmowania sprawy, umiejętność współzycia i współpracy z personelem biblioteki, życzliwość dla czytelników”. [9] Wymienione przez A. Birkenmajera cechy J. Baumgarta są ciągle aktualne i poszukiwane, choć jak pokazuje praktyka biblioteczna dane niewielu bibliotekarzom. J. Baumgart umiał ponadto mobilizować i zachęcać młodych bibliotekarzy do podejmowania trudów niełatwego egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego.

Odróżnienie bibliotekarstwa praktycznego od naukowego wyraźnie zaznaczał w swoich wystąpieniach i tekstach profesor Karol Głombiowski, który prostą praktykę bibliotekarską, opis dokumentów i biblioteczne czynności powtarzalne przeciwstawiał teorii, dla konstruowania której upatrywał właściwych kwalifikacji. [10] Swoją bibliotekarską przeszłość zawodową podkreślała często i ceniła profesor A. Kawecka-Gryczowa, która w Bibliotece Kórnickiej w okresie międzywojennym pracowała jako pomocnicza siła naukowa, poświęcając się bibliotekarstwu (katalogowanie), pracy administracyjnej i naukowej. Nie stroniła od dydaktyki, podobnie jak Marian Pelczar, który swoich pracowników w Bibliotece Gdańskiej PAN dopingował do badań naukowych i uczestnictwa w konferencjach [11].

Historyk, pedagog, bibliotekarz profesor Helena Więckowska kontynuująca dzieło Jana Muszkowskiego w zakresie współczesnego bibliotekarstwa i informacji naukowej stworzyła pole do badań naukowych odbiegających od nurtu historycznego, dominującego w naukowym bibliotekarstwie i bibliotekoznawstwie. Dwa nurty badań naukowych — bibliotekarski i historyczny był widoczny w jej publikacjach, działaniach dydaktycznych i organizacyjnych, ale nigdy nie poświęciła historii dla bibliotekarstwa i bibliotekarstwa dla zagadnień historycznych. Bez wątpienia była prekursorem badań nad organizacją bibliotek naukowych, badań w zakresie budownictwa i wyposażenia bibliotek, porządkowała zmieniające się słownictwo bibliotekarskie, kształciła bibliotekarzy, zajmowała ją bibliografia i rozwijająca się bibliologia, uczestniczyła też w krajowej i międzynarodowej współpracy bibliotek. Była również członkiem różnych naukowych komisji, m.in. Komisji Egzaminacyjnej dla bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych. [12]

Pokrótkę wymienieni profesorowie pozostawili po sobie nie tylko wspomnienia uczniów i następców w działaniach bibliotekarskich i naukowych, ale także przesłanie dla współczesnych bibliotekarzy, aby podejmowali prace badawcze, byli wzorem dobrej roboty bibliotecznej, systematycznie podnosili swoje kwalifikacje (zwłaszcza pracujący w bibliotekach naukowych), bronili uprawnień bibliotekarza naukowego. K. Piekarski — „naukowiec z prawdziwego zdarzenia” — wykonywał według słów A. Kaweckiej-Gryczowej „mnóstwo pracy mechanicznej, którą tzw. bibliotekarz naukowy uważałby za ujmę, bibliotekę uważał za instytucję wychowawczą spełniającą rolę pedagogiczną, nie wierzył, by dobrym bibliotekarzem był człowiek niechlujny, niesystematyczny, niedbający o wygląd i stan zachowania książki”. [13]

K. Piekarski wymagał od bibliotekarza naukowego więcej, podkreślał, że badania księgoznawcze należą do obowiązków bibliotekarza naukowego i choć sam wyszedł od oświatowej pracy bibliotekarskiej, którą wysoko cenił, bronił jednak zaciekle prawa do pracy naukowej związanej z książką, a w bibliotekarstwie prawa do tytułu naukowego. [14] A. Kawecka-Gryczowa dopełniała ten sąd K. Piekarskiego słowami: „n.b. [nota bene] o naukowości bibliotekarza świadczy przede wszystkim spełniana przezeń funkcja, a nie formalne kwalifikacje”, dodając też krytyczną uwagę o „zbytecznej akrybii” (pedanterii i ściśłości), tak częstej u bibliotekarzy. [15]

Przyjrzyjmy się zatem, co z pokrótce przytoczonych wyżej uwag uczonych bibliotekarzy można kojarzyć z współczesnym bibliotekarzem i dokumentalistą dyplomowanym. Ilu spośród nich posiadając uzyskane kwalifikacje dyplomowanych pracowników rzeczywiście realizuje mozolne badania naukowe? Wielu publikuje tylko niewielkie prace „pod przymusem” uzyskania pozytywnej oceny w okresowych sprawozdaniach z działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. Problem aktywności zawodowej bibliotekarzy dyplomowanych podnoszony był wielokrotnie przez członków dawnej Komisji Egzaminacyjnej,

nie został jednak rozwiązany. W obecnej rzeczywistości prawnej kierowania kandydatów do stanowisk dyplomowanych bibliotekarzy i dokumentalistów też nie został wyraźnie określony. Umieszczenie stanowisk dyplomowanych bibliotekarzy i pracowników dokumentacji i informacji naukowej w jednej grupie z pozostałymi pracownikami naukowo-dydaktycznymi uczelni musi zobowiązywać tę grupę zawodową do efektywnej pracy naukowej. W licznej grupie bibliotekarzy pracujących w bibliotekach naukowych grupa aktywnych naukowo i dydaktycznie bibliotekarzy nie powinna być zbyt liczna i zwykle nie jest, musi być jednak widoczna i ważna w uczelni.

Przypisy

- [1] *Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym*. Dz. U. 2005, nr 164, poz. 1365 [online], 2005 [dostęp: 2017-05-10]. Dostępny w World Wide Web: <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051641365>; *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 czerwca 2006 w sprawie kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej*. Dz. U. 2006, nr 55, poz. 1112 [online], 2006 [dostęp: 2017-05-10]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20061551112>; *Uchwała Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich z dnia 4 lipca 2013 r.* [online], 2013 [dostęp: 2017-05-10]. Dostępny w World Wide Web: [http://www.krasp.org.pl/pl/archiwum_uchwaly/archiwum_uchwaly;Rekomendacja Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich w sprawie wymagań stawianych Kandydatom na dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej](http://www.krasp.org.pl/pl/archiwum_uchwaly/archiwum_uchwaly;Rekomendacja_Konferencji_Dyrektorów_Bibliotek_Akademickich_Szkół_Polskich_w_sprawie_wymagań_stawianych_Kandydatom_na_dyplomowanych_bibliotekarzy_oraz_dyplomowanych_pracowników_dokumentacji_i_informacji_naukowej). Załącznik; Statuty uczelni.
- [2] *Ustawa z dnia 13 lipca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów*. Dz. U. 2013, poz. 829 [online], 2013 [dostęp: 2017-05-10]. Dostępny w World Wide Web: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20130000829>.
- [3] *Rekomendacja Konferencji Dyrektorów Bibliotek...* Op. cit.
- [4] B. Bieńkowska, *Przedmowa*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 5.
- [5] Tamże, s. 6.
- [6] J. Grycz. In *Marginalia : księga pamiątkowa ku uczczeniu Kazimierza Piekarskiego w dniu jego uroczystej promocji na doktora filozofii*, Kraków, 1927, s. 29.
- [7] A. Kawecka-Gryczowa (oprac.), *Z warsztatu Kazimierza Piekarskiego : listy z lat 1936-1937*, „Pamiętnik Literacki”, 1979, z. 1, s. 251.
- [8] Tamże.
- [9] M. Zwiercan, *Wzór dobrej roboty bibliotecznej — Jan Baumgart (1904-1989)*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 11.
- [10] K. Migoń, *Karola Głombiowskiego droga do bibliologii (1913-1983)*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 23-24.

- [11] P. Buchwald-Pelcowa, *Bibliotekarka i uczona — Alodia Kawecka-Gryczowa*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 28-29; Z. Nowak, *Kontynuator tradycji bibliotekarstwa gdańskiego*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 49.
- [12] M. Dembowska, *Historyk, bibliotekarz, pedagog — Helena Więckowska*. In *W kręgu nauki i bibliotek*, Warszawa, 1993, s. 69-71.
- [13] A. Kawecka-Gryczowa, *Kazimierzowi Piekarskiemu*, „Bibliotekarz”, 1948, R. 15, s. 37.
- [14] Tamże, s.38.
- [15] P. Buchwald Pelcowa, *Badania profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej nad dawną książką*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 1994-1995, T. 30-31, s. 61.